

Krzysztof Brzechczyn

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego w dokumentach Służby Bezpieczeństwa

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego powstał w Gdańsku w czerwcu 1983 r. Wtedy to Janusz Waluszko i Wojciech Jankowski napisali i powielili „Manifest Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego”¹. Dokument ten podpisali również Krzysztof Skiba i Cezary Waluszko. Od września 1983 r. w założeniu w cyklu dwutygodniowym, a później nieregularnie zaczęło wychodzić pismo Ruchu „Homek”. Najważniejszym elementem programu i działania nowego ugrupowania była krytyka obowiązkowej w PRL zasadniczej służby wojskowej trwającej dwa, a w niektórych rodzajach broni (np. marynarce) – aż trzy lata. Antymilitarne i antywojenne ulotki uczestnicy RSA kolportowali na festiwalach (np. w Jarocinie) i zlotach młodzieży.

Latem 1984 r. Ruch Społeczeństwa Alternatywnego powołał Porozumienie Grup Niezależnych „Wolność”, w skład którego wszedł Gdański Ruch Oporu Młodzieży „Pokolenie”, Polska Młodzież Walcząca i Oficyna Wydawnicza „Kres”. Struktura ta na przełomie lat 1984 i 1985 organizowała na terenie Trójmiasta liczne akcje protestacyjne. Najgłośniejszą z nich było zatrzymanie oficjalnego pochodu 1 maja 1985 r. i wielogodzinne starcia z MO i ZOMO podczas niezależnej demonstracji. Choć nawiązywało do niej kilka struktur podziemnych, to prasa podziemna, w tym „Tygodnik Mazowsze”, odpowiedzialnością za jej zorganizowanie i doprowadzenie do starć demonstrantów z siłami porządkowymi jednoznacznie obciążyła RSA². Paradoksalnie przyczyniło się to do wzrostu popularności ruchu w całym kraju. Zbiegło się to z udzieleniem przez Wojciecha Jankowskiego, Krzysztofa Skibę

¹ Na temat RSA zob. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem. Anarchizm w Polsce po roku 1980*, Wrocław 2004; *idem, Za wolnością przeciw państwu. Poglądy współczesnych polskich anarchistów*, Toruń 2012; *Studia z dziejów polskiego anarchizmu*, red. E. Krasucki, M. Przyborowski, R. Skrycki, Szczecin 2011; J. Waluszko, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego. Wybór tekstów*, Poznań 2009.

² *Fizjologiczna niechęć do czerwonego...*, s. 2.

i Janusza Waluszkę wywiadu w „Przeglądzie Politycznym”, gdzie mieli okazję szerzej zaprezentować swoje przemyślenia ideowe³.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych podobne grupy i inicjatywy, łączące opozycyjne wobec systemu zaangażowanie polityczne z działalnością w szeroko rozumianej kontrkulturze i skupiające przede wszystkim młodzież licealną i studencką, powstawały w całej Polsce. Jedną z najbardziej znanych stanowił powołany w listopadzie 1985 r. Ruch „Wolność i Pokój”, w którym obecny był również nurt anarchistyczny, wywodzący się bezpośrednio z RSA. Zaangażowanie części gdańskich anarchistów w WiP osłabiło aktywność samego RSA, którego liderzy pod koniec lat osiemdziesiątych angażowali się w przedsięwzięcia mające na celu integrację środowisk anarchistycznych i kontrkulturowych. Jedną z takich inicjatyw było powołanie 2 czerwca 1988 r. przez RSA, Tranzytoryjną Formację Totart i anarchistów z WiP Międzyzmiastówki Anarchistycznej. Latem 1989 r., w trakcie dyskusji nad kształtem organizacyjnym prowadzonej na dwóch zlotach anarchistycznych, zmieniono nazwę na Federacja Międzyzmiastówki Anarchistycznej. W listopadzie 1989 r., podczas kolejnego zlotu anarchistycznego organizowanego w Warszawie, ostatecznie powołano Federację Anarchistyczną.

Działania podejmowane przez Ruch Społeczeństwa Alternatywnego zwróciły uwagę Służby Bezpieczeństwa w Gdańsku. Inwigilacja RSA była prowadzona w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Alternatywa”, założonej 15 lutego 1984 r., a zakończonej 26 marca 1990 r.⁴ Zachowana dokumentacja liczy 14 tomów. Od 15 lutego 1984 r. do 1 lipca 1985 r. sprawę prowadził kpt. Mirosław Mularczyk, a 1 lipca 1985 r. przejął ją najpierw podporucznik, a potem porucznik Andrzej Filocha⁵. W rozpracowaniu RSA wykorzystywano trzech tajnych współpracowników o pseudonimach „Lolo”, „Ajaks” i „Ganek”⁶. Na podstawie zachowanej dokumentacji nie da się jednak ustalić wartości przekazywanych przez nich informacji. Można przypuszczać, że efektywność ich pracy była niewielka, gdyż w ankiecie RSA, opracowanej 18 listopada 1985 r., nie pojawia się pseudonim żadnego tajnego współpracownika.

Informacje o aktywności RSA są rozproszone również w innych sprawach prowadzonych przez SB w Gdańsku i w kraju. Na przykład 13 października 1985 r. została założona sprawa operacyjnego rozpracowania „Homek”, której figurantem był Krzysztof Galiński. Cel działań SB stanowiło ustalenie stopnia zaangażowania Galińskiego, zatrzymanego 9 października 1985 r., w „nielegalną działalność”. W zachowanych szczerkowych dokumentach tej sprawy nie ma wzmianki o możliwych powiązaniach Galińskiego z redakcją „Homka” i RSA. Wydaje się, że

³ *Władza nie jest potrzebna*, „Przegląd Polityczny” 1985, nr 6, s. 112-145.

⁴ Warto porównać komentarz Krzysztofa Skiby z dokumentami zgromadzonymi na jego (i RSA) temat przez SB w ramach SOR „Alternatywa” i „Jantar” (K. Skiba, J. Janiszewski, P.K. Konnak, *Artyści, wariaci...*, s. 355-369).

⁵ AIPN Gd, 0027/3842, t. 2, Notatka służbowa, 1 VII 1987 r., k. 47.

⁶ *Ibidem*, t. 1, Notatka informacyjna z opracowania pod względem ewidencyjno-operacyjnym i archiwalnym akt sprawy. Wykaz osobowych źródeł informacji wykorzystywanych w sprawie, b.d., k. 20.

w miarę ujawniania przez SB powiązań Galińskiego z RSA sprawa ta została włączona w SOR „Alternatywa”⁷.

Tak było bowiem w przypadku SOR „Czas”, założonej 8 kwietnia 1986 r., która dotyczyła gdańskich struktur Ruchu „Wolność i Pokój”. Gdy okazało się, że uczestnikami gdańskiego WiP są w przeważającej mierze działacze RSA, obie organizacje rozpracowywano wspólnie, a dokumenty sprawy 8 sierpnia 1986 r. włączono do SOR „Alternatywa”⁸. W latach 1986-1990 w dokumentacji sprawy „Alternatywa” stopniowo zyskują dominację, a potem tak dalece przeważają materiały obrazujące działalność gdańskich struktur WiP, że w dokumencie kończącym prowadzenie sprawy z marca 1990 r. mowa jest o tym, iż dotyczy ona Ruchu „Wolność i Pokój”.

Uczestników RSA działających w innych miastach Polski albo rozpracowywano w ramach samodzielnie prowadzonych spraw, albo byli figurantami spraw założonych wcześniej przez SB. I tak np. Krzysztof Skiba był figurantem sprawy „Jantar” prowadzonej przez Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Łodzi, a Zbigniew Stybel – SOR „Pacyfiści”, założonej 24 kwietnia 1986 przez WUSW w Zamościu⁹. Stybel był również figurantem sprawy „Pasat”¹⁰, założonej na poznański oddział RSA, a poznańska SB rozpracowywała go w ramach sprawy „Hydra”. Anarchistów w Bielsku-Białej inwigilowano w ramach SOR „Anarchia”, w Krakowie – „Anarchiści”, w Szczecinie – „Centrala”¹¹.

Bezpośredni impuls do założenia sprawy „Alternatywa” stanowiły odnotowywane przez SB przypadki kolportażu „Homka”. Po raz pierwszy fakt kolportażu czy raczej wyłożenia części nakładu w klatce domu przy ul. Mariackiej 44 w Gdańsku odnotowano 14 listopada 1983 r. W grudniu 1983 r. Wydział III WUSW w Gdańsku dysponował już 13 egzemplarzami „Homka” (numery 3-8), a w styczniu 1984 r. pozyskał dalszych 25 egzemplarzy numeru 9. W ocenie gdańskiej SB „zawartość poszczególnych numerów pisma stanowią artykuły oceniające w sposób krytyczny inicjatywy podejmowane przez władze polityczno-administracyjne PRL w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego, wywiady z sympatykami RSA, wywiady z osobami polskiego pochodzenia zamieszkałymi w krajach zachodnich, informacje o «represjach» stosowanych przez Służbę Bezpieczeństwa i Milicję Obywatelską oraz informacje przedstawiające w sposób wypaczony wydarzenia w krajach socjalistycznych”¹². Celem podjętych działań operacyjnych było zatem ustalenie miejsca drukowania „Homka”, nazwisk osób biorących udział

⁷ *Ibidem*, t. 3, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Homek”, 13 X 1985 r., k. 256.

⁸ *Ibidem*, t. 4, Uzupełnienie meldunku nr 179, 8 VIII 1986 r., k. 23.

⁹ AIPN Lu, 050147/1835, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Pacyfiści”, 24 IV 1986 r., b.p.

¹⁰ AIPN Gd, 0027/3842, t. 6, Pismo naczelnika Wydziału III-1 WUSW w Poznaniu do naczelnika Wydziału III WUSW w Gdańsku, 31 III 1987 r., k. 323. Stybel był również rozpracowywany w ramach SOR „Alternatywa”.

¹¹ A.I. Łaniewski, „Dążność do opanowania ruchu”. *Anarchiści lat 80. w świetle dokumentów z archiwów IPN* [w:] *Studia z dziejów polskiego anarchizmu...*, s. 257-258.

¹² AIPN Gd, 0027/3842, t. 1, Słowny opis zagrożenia (faktu), k. 26.

w przygotowywaniu artykułów i kolportażu pisma, ujawnienie powiązań RSA z innymi grupami opozycyjnymi oraz otrzymywanie wyprzedzających informacji o planach grupy. Przewidywano również „likwidację zagrożenia w drodze czynności operacyjno-śledczych”¹³. Przez ponad rok - od kwietnia 1984 r. do kwietnia 1985 r. - prowadzący sprawę, jak się później okazało błędnie, poszukiwali redaktorów „Homka” w środowisku harcerskim, a konkretnie w Harcerskiej Agencji Informacyjno-Kulturalnej¹⁴. „Homka” drukowano jakoby w Domu Harcerza, a jego tytuł czytany od tyłu stanowił skrót nazwy: Konspiracyjna Elitarna Młodzieżowa Organizacja Harcerska¹⁵. 23 kwietnia 1985 r. dokonano nawet przeszukania w Domu Harcerza, pobierając próbki pisma z dwóch znajdujących się tam maszyn do pisania. Podczas rewizji nie znaleziono jednak materiałów potwierdzających wysuniętą hipotezę i została ona ostatecznie zarzucona.

W kwietniu 1984 r. Łódzka SB w meldunku przekazanym do WUSW w Gdańsku poinformowała o udziale Krzysztofa Skiby w kolportażu „Homka”¹⁶ na terenie Łodzi. Odtąd Skiba stał się figurantem SOR „Jan-tar” prowadzonej przez Łódzką SB. W lipcu 1985 r., w charakterystyce sprawy podpisanej przez naczelnika Wydziału III WUSW w Gdańsku kpt. Leona Stańczyka, podejrzewał on osiem osób o kolportaż pisma, który miał miejsce na terenie Gdańska, Łodzi i Warszawy¹⁷.

Jednym z celów rozpracowania ruchu była próba oszacowania efektów antywojskowej propagandy RSA. Służba Bezpieczeństwa odnotowała, że w 1985 r. w Trójmieście 62 osoby odmówiły przyjęcia „biletu do wojska” (w tym 17 poborowych 17 września 1985 r.); spośród nich 24 osoby zostały rozpoznane jako świadkowie Jehowy. W 1984 r. służby wojskowej odmówiło 2 poborowych - świadków Jehowy, a w 1983 r. - 3. W związku z powyższym analiza kończyła się konkluzją, iż „ze względu na nasilające się fakty odmowy przyjmowania kart powołania nie można wykluczyć, że osoby deklarujące swą przynależność do świadków Jehowy są również zaangażowane w działalność RSA”¹⁸. W listopadzie 1985 r. SB udało się zidentyfikować trzy osoby, które odmawiając odbycia służby wojskowej poprzez odesłanie książeczek wojskowych do WKU, miały być zainspirowane programem RSA: Krzysztofa Galińskiego, Andrzeja Miszka i Wojciecha Jankowskiego.

W dokumentacji SOR „Alternatywa” skrupulatnie odnotowywano również miejsca kolportażu „Homka” i ulotek RSA. W latach 1984-1986 wymieniano Gdańskie Zakłady Elektroniczne „Unimor”, I, III i IX Liceum Ogólnokształcące, Uniwersytet Gdański, Politechnikę Gdańską, Stocznnię Gdańską im. Lenina, tramwaj linii nr 12 oraz inne miejsca

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, t. 2, Charakterystyka nr 27, 15 VII 1985 r., k. 22.

¹⁵ *Ibidem*, t. 1, Notatka służbowa, 4 IV 1984 r., k. 191; w odrębnym dopisku skrót nazwy rozwinięto jako: „Konspiracyjno-Elitarna Młodzieżowa Organizacja Harcerska”.

¹⁶ *Ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III-1 WUSW w Łodzi do naczelnika Wydziału III WUSW w Gdańsku, 12 IV 1984 r., k. 193.

¹⁷ *Ibidem*, t. 2, Charakterystyka nr 27, 15 VII 1985 r., k. 21-23.

¹⁸ *Ibidem*, Szyfrogram do naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW w Warszawie, 9 X 1985 r., k. 236.

Trójmiasta. Wspominano również o znalezieniu „Homka” podczas rewizji w mieszkaniach prywatnych. Poza Gdańskiem pismo i ulotki RSA kolportowano w Jarocinie, Kołobrzegu, Koszalinie, Mragowie, Olsztynie, Pruszczu Gdańskim, Pucku, Rzeszowie, Szczecinie i Zamościu. SB ustaliła, że stałym elementem taktyki RSA było rozprowadzanie ulotek w trakcie koncertów muzyki młodzieżowej.

Odnotowywano również nietypowe formy kolportażu. Ulotki RSA znalazł mieszkaniec Kołobrzegu w paczce herbaty „Popularna”¹⁹. Według szacunków SB dokonanych 26 października 1985 r. w poprzedzającym półroczu najważniejszymi działaniami RSA było przeprowadzenie kilkudziesięciu akcji ulotkowych oraz zorganizowanie manifestacji podczas pochodu 1 maja i w dniu wyborów do Sejmu²⁰.

W dokumentacji sprawy zachowały się szczątkowe informacje o represyjnych działaniach SB wobec osób odpowiedzialnych za kolportaż ulotek i wydawnictw RSA. 7 sierpnia 1985 r. SB w poszukiwaniu miejsca drukowania „Homka” przeprowadziła rewizję w mieszkaniach Anny Zganiacz, Henryka Bejszczuka, Małgorzaty Lipińskiej, Jarosława Pieńkowskiego, Piotra Żernickiego i Danuty Mazur. Rezultaty tej akcji okazały się jednak mizerne, gdyż oprócz pojedynczych numerów pisma i dwóch transparentów nic nie znaleziono.

16 sierpnia 1985 r. w Jarocinie za kolportaż ulotek aresztowany został Krzysztof Skiba, który otrzymał trzymiesięczną sankcję prokuratorską i został osadzony w areszcie w Kaliszu od 16 sierpnia do 11 listopada 1985 r. Zwolniono go na mocy tzw. małej amnestii Jana Dobraczyńskiego (ówcześnie przewodniczącego Rady Krajowej PRON), zastosowanej wobec osób, które po raz pierwszy zatrzymano z przyczyn politycznych.

W Zamościu w kwietniu 1986 r. za kolportaż ulotek RSA nawołujących do uchylania się od służby wojskowej zatrzymani zostali uczennica Liceum Plastycznego w Zamościu Katarzyna Curyło, Bogdan Paszt i Jerzy Wybranowski, a w centrum zainteresowania SB pozostało ogółem 17 osób. W toku śledztwa SB ustaliła, że Curyło ulotki otrzymała od Zbigniewa Stybla. W kwietniu 1986 r. WUSW w Zamościu założył SOR „Pacyfiści”, której celem było aresztowanie Stybla (oraz innych inspiratorów) zdarzenia i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Trudności w ustaleniu jego miejsca pobytu sprawiły, że 18 lipca 1986 r. Romuald Sitarz, wiceprokurator Prokuratury Rejonowej w Zamościu, wystawił nań list gończy²¹. Stybel został zatrzymany 13 lipca 1987 r. w Poznaniu i skłoniony do udania się do Zamościa. Po przesłuchaniu z 23 lipca 1987 r. Prokuratora Rejonowa umorzyła prowadzone przeciwko niemu dochodzenie 20 sierpnia 1987 r.

W lutym 1986 r. naczelnik Wydziału III WUSW w Gdańsku kpt. Leon Stańczyk następująco ocenił rozwój ruchu: „W związku z coraz

¹⁹ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału III WUSW w Koszalinie do naczelnika Wydziału III WUSW w Gdańsku, 10 X 1985 r., k. 243.

²⁰ *Ibidem*, Szyfrogram do naczelnika Wydziału III WUSW w Lublinie, 26 X 1985 r., k. 196.

²¹ AIPN Lu, 050147/1835, Zawiadomienie o rozesłaniu listów gończych, 18 VII 1986 r., b.p.

częstszymi publikacjami w nielegalnych wydawnictwach, propagującymi działalność RSA, można wysnuć wniosek, że ruch ten zyskał sympatię nielegalnych struktur «Solidarności», jak również innych ugrupowań opozycji politycznej w kraju, i zdobywa sobie coraz znacniejszą pozycję, nie tylko na terenie woj. gdańskiego, ale również na terenie kraju”²².

W Ankiecie dotyczącej nielegalnej grupy, sporządzonej 18 listopada 1985 r., nie potrafiiono nawet w przybliżeniu podać liczby sympatyków i uczestników RSA²³. Określono jedynie, że ruch działa w środowisku studenckim i młodzieżowym, prowadząc aktywność „antypaństwową” i „anarchistyczną”. W powyższej ankiecie nakład „Homka” szacowano na 2 tys. egzemplarzy. SB uznawała, że ruch stanowi „grupę słabo rozpoznana”, która działa „bardzo aktywnie i systematycznie”. Kontrola operacyjna sprowadzała się do założenia dwóch podsłuchów telefonicznych (w mieszkaniu Krzysztofa Skiby i Krzysztofa Galińskiego)²⁴. Nie posiadano żadnych danych na temat „aktywu grupy”. W ankiecie opracowanej ponad pół roku później odnotowano objęcie oddziaływaniem RSA środowiska robotniczego i inteligenckiego. Ponadto - w oczach SB - rozszerzył się charakter działalności RSA, który określano jako: „antykomunistyczny”, „antypartyjny”, „antypaństwowy”, „antyradziecki” i „anarchistyczny”. SB nadal nie potrafiła oszacować liczebności grupy. Wykorzystywano jednego tajnego współpracownika i założono jeden podsłuch telefoniczny. Za członka „aktywu grupy” uznano Krzysztofa Galińskiego²⁵. W listopadzie 1986 r. SB traktowała RSA jako ruch ogólnopolski, a jego najaktywniejsze ogniwa miały działać w Gdańsku, Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Szczecinie i Wrocławiu²⁶.

Służba Bezpieczeństwa upatrywała w Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego znaczne zagrożenie dla porządku politycznego PRL. Oceniano, iż ruch działa dynamicznie na terenie całego kraju. Ponadto stanowił strukturę bardzo słabo rozpoznana pod względem operacyjnym, funkcjonariusze SB nie potrafili bowiem ani oszacować jego liczebności, ani zidentyfikować liderów. Z tego powodu w latach 1983-1986 środowisko to wymykało się efektywnej kontroli operacyjnej SB.

²² AIPN Gd, 0027/3842, t. 3, Uzupełnienie meldunku nr 15, 10 II 1986 r., k. 15.

²³ *Ibidem*, Ankieta dotycząca nielegalnej grupy, 18 XI 1985 r., k. 107-108.

²⁴ K. Skiba, J. Janiszewski, P.K. Konnak, *Artyści, wariaci...*, s. 361.

²⁵ AIPN Gd, 0027/3842, t. 3, Ankieta, 5 V 1986 r., k. 230-231.

²⁶ *Ibidem*, t. 6, Pismo naczelnika Wydziału III WUSW w Gdańsku do naczelnika Wydziału III-1 WUSW w Katowicach, 26 XI 1986 r., k. 154.